

Nareszcie Toruń ma swoich w rządzie. Krzysztof Zabiński został szefem Urzędu Rady Ministrów, natomiast Jacek Stankiewicz ministrem wicepremierem. Mówi się także o tym, iż podsekretarzem u Zabińskiego będzie Grzegorz Górski. I tutaj mamy pewne obawy. Kilka miesięcy temu pan Grzegorz Górski obiecał pewnemu dziennikarzowi nagrywającemu w sztabie wyborczym Wałęsę w Toruniu, że jeżeli jeszcze raz pojawi się z mikrofonem, to popsuje mu magnetofon. Skazanie reporterski. W związku z awansem pana Grzegorza drżymy o nasze radiowe konsoly. ~~Wzrost~~

Redaktor Danuta Maciejewska niestety skazana jest na oglądanie wojny w zatoce perskiej w telewizji polskiej. Sky news ostatnio do domu redaktor D Danuty nie dociera, bowiem wcześniej luksus śledzenia tego co na świecie zapewnili sobie złodzieje. Antena satelitarna zniknęła z dachu w nocy. Mąż nie był w domu, a pani Danuta spała głębokim snem po kolejnym ciężko przepracowanym dniu w redakcji. Nie zareagował także specjalnie szkolony, w stopniu majora pies. Policja, po zgłoszeniu faktu kradzieży, zapewniła naszą koleżankę, że złodzieje pojawią się raz jeszcze po tuner. Zastanawiamy się ile z tej kradzieży ma Gazeta Toruńska, która kilkakrotnie podawała numer telefonu red. Maciejewskiej jako numer zakładu instalującego anteny. Słowem wykrakali. A my pozdrawiamy przebywającego na wczasach ~~nieznajomych~~ i nie niewiedzącego o ostatnich wypadkach w domu pana Wojciecha Maciejewskiego.

Urlopowany zdrowotnie starszy pracownik naszej rozgłośni, mimo kłopotów ze zdrowiem odwiedza naszą kochaną redakcję. Ostatnio zostawił guzik, po odbiór którego zapraszamy do rozgłośni.

Mamy w Toruniu nowego pewex. Mamy także nowego dyrektora pewexu. Chociaż dyrektor wcale nie jest nowy. Wcześniej był z-cą dyrektora teatru, potem wiceprezydentem Torunia. Życząc Jerzemu Polkowskiemu wszystkiego naj-

najlepszego, mamy nadzieję, że nie zaszkodzi go gwałtowna obniżka kursu dolara i zostawi PEWEX w kondycji lepszej niż niezrewaloryzowana starówka Torunia.

Zawsze mówiło się o tym, iż ludzie w telewizji dobrze zarabiają. Potwierdza ten fakt Ireneusz Kowalczyk z Torunia, który za - bagatela - 3 miliony kupił psa. Ciekawe też, ile może zarabiać kierownik tej redakcji, i jakiego psa ma redaktor Urszula Górska. Radiowcy mają co najwyżej przecenione papużki, a kierownictwo tej firmy może się poszczycić jedynie wybrakowanym trzęsącym się ratlerkiem.

Estety autorzy kroniki towarzyskiej nie posiadają dzisiaj aktualnego meldunku w sprawie wicewojewody bydgoskiego Marka J. Jędrzejewskiego. Nie możemy państwu podać, czy wojewoda składał dzisiaj jakąś rezygnację, czy nie. Wprawdzie można by przewidzieć dzisiejszy stan na podstawie parzystości i nieparzystości dni, ale - chcąc pozostać wiarygodnymi - nie będziemy ryzykować.

Pełna lista zmian kadrowych na stanowisku prezesa Komitetu ds. Radia i Telewizji zawrzała w całej firmie. Póki co w Bydgoszczy wszyscy są na swoich starych miejscach. Zbytek...

Plotka głosi, że były prezydent Bydgoszczy nie znał - jak to podawał w kwestionariuszu osobowym - czterech języków. Mamy nadzieję, że jeżeli prezydentem zostanie nasz redakcyjny kolega Kosma Złotewski, to pamiętając już demysły wynikające z obco brzmiącego imienia, zna on co najmniej dwa języki swój ojczysty i język swojej matki - niemiecki.